Protokół nr XXVI/13

z obrad XXVI Sesji Rady Powiatu w Częstochowie

odbytej w dniu 19 grudnia 2013 roku w sali konferencyjnej

Starostwa Powiatowego w Częstochowie

**Ad. 1.**

**Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Rydzek** o godz. 10.00 otworzył obrady
XXVI Sesji witając radnych i imiennie gości wg listy.

**Ad. 2.**

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** oświadczył, że zgodnie z listą obecności
w posiedzeniu uczestniczy **25 radnych** (*wszyscy*), co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 25 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (*listy obecności radnych i gości* *stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu*).

**Ad. 3.**

**Wojskowy Komendant Uzupełnień w Częstochowie ppłk dypl. Krzysztof Tarapacz** odznaczył naczelnika Wydziału Organizacji, Rozwoju i Gospodarki Mieniem Henryka Sobla brązowym medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju” nadanym przez Ministra Obrony Narodowej. Uhonorował także starostę Andrzeja Kwapisza oraz przewodniczącego Rady Powiatu Jarosława Rydzek przyznając im medale wybite z okazji 95 rocznicy powstania administracji wojskowej.

**Komendant K. Tarapacz** złożył życzenia świąteczno-noworoczne w imieniu żołnierzy zawodowych WKU i pracowników wojskowych życząc jednocześnie owocnych obrad.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** w imieniu Rady życzył żołnierzom regionu częstochowskiego spokojnych i pogodnych świąt oraz dalszych sukcesów w 2014 roku.

**Ad. 4.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że porządek obrad został radnym przekazany wraz z materiałami sesyjnymi. Zapytał, czy są uwagi i propozycje zmian do porządku obrad.

**Starosta A. Kwapisz** wniósł o wprowadzenie do porządku obrad jako pkt. 19a projektu uchwały w sprawie zmiany statutu Powiatowego Zarządu Dróg w Częstochowie. Propozycja wynika z tego, że zarządzanie i nadzór nad ruchem drogowym musi przejść do Wydziału Komunikacji, natomiast zadania właściwe dla kompetencji PZD zostają.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie zaproponowaną przez starostę zmianę porządku obrad.

**Rada Powiatu** przyjęła ww. zmianę jednomyślnie 25 głosami „za”.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanie porządek obrad wraz z poprawką.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych – **jednogłośnie 25 głosami „za”** przyjęła porządek obrad wraz z poprawką.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XXVI Sesji Rady Powiatu i powitanie.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Wręczenie medali „Za zasługi dla obronności kraju”.
4. Przedstawienie porządku obrad.
5. Powołanie sekretarzy obrad.
6. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
7. Powołanie komisji uchwał i wniosków.
8. Informacja z działalności Starosty i Zarządu w okresie od XXIV sesji.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Częstochowskiego na 2014 rok oraz projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2014-2027.
11. przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach dotyczących projektów: budżetu i wieloletniej prognozy finansowej.
12. przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Mienia Powiatu, w tym wniosków stałych komisji Rady;
13. przedstawienie stanowiska Zarządu Powiatu wobec opinii Komisji Budżetu i Mienia Powiatu i wniosków komisji;
14. dyskusja nad projektem budżetu powiatu częstochowskiego na 2014 rok;
15. dyskusja nad projektem Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2014-2027;
16. głosowanie nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia budżetu powiatu częstochowskiego na 2014 rok;
17. głosowanie nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2014-2027.
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2013 – 2027.
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu częstochowskiego na 2013 rok.
20. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2013 roku.
21. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rocznego Programu współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2014.
22. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie z dróg pojazdów i parkowania usuniętych pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu.
23. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Powiatu w Częstochowie na 2014 rok.
24. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Częstochowie na 2014 rok.
25. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Powiatu w Częstochowie na 2014 rok.
26. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Częstochowie*.*

19a Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Powiatowego Zarządu Dróg w Częstochowie.

1. Podjęcie uchwały w sprawie skarg na działalność Dyrektora Placówki-Opiekuńczo Wychowawczej w Blachowni.
2. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Zarządu Dróg w Częstochowie*.*
3. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
4. Wolne głosy, oświadczenia radnych i komunikaty
5. Zamknięcie obrad XXVI Sesji Rady Powiatu.

**Ad. 5**

Na wniosek **Przewodniczącego Rady J. Rydzek** w porozumieniu z klubami radnychna sekretarzy obrad wybrano **jednogłośnie** **25 głosami „za”:**

1. Jacka Badorę
2. Mariolę Tomczyk

**Przewodniczący Rady Powiatu J. Rydzek** potwierdził wybór sekretarzy.

**Ad. 6.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że protokół z obrad poprzedniej XXV Sesji z dnia 5 grudnia 2013 roku był udostępniony do wglądu publicznego w Biurze Rady w statutowym terminie. Został również wyłożony przed niniejszą sesją. Treść protokołu jest zgodna ze stanem faktycznym. Uznaje ją za obiektywną.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** wobec braku uwag poddał protokół pod głosowanie.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych – **jednogłośnie 25 głosami „za”** przyjęła protokół
nr XXV/13 - *bez odczytywania*.

**Ad. 7.**

Na wniosek Przewodniczącego Rady w uzgodnieniu z radnymi i klubami do Komisji Uchwał i Wniosków zaproponowano radnych:

1. Romana Hylę
2. Adama Wochala

Rada Powiatu w obecności 25 radnych – jednogłośnie 25 głosami „za” powołała Komisję Uchwał i Wniosków w ww. składzie.

Przewodniczący Rady J. Rydzek stwierdził powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

**Ad. 8.**

Starosta A. Kwapisz zaproponował, że sprawozdanie z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym złoży do protokołu ze względu na obszerny porządek obrad, na co Rada wyraziła zgodę poprzez aklamację.

Starosta A. Kwapisz złożył do protokołu informację z działalności Starosty i Zarządu w okresie międzysesyjnym. Informacja stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

**Ad. 9.**

Radna L. Burzyńska zgłosiła interpelację w sprawie udzielenia pomocy dla niepełnosprawnej mieszkanki powiatu odnośnie ustawienia przystanku „na żądanie” w Skrzydlowie. Interpelacja stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Radny B. Mielczarek zgłosił dwie interpelacje:

* w sprawie modernizacji drogi nr 1025 S na odcinku stadnina koni w Widzowie
- DK 91 - interpelacja stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu;
* w sprawie zmiany terminów przeprowadzania scaleń gruntów - interpelacja stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Radny I. Palutek zgłosił interpelację w sprawie pilnej potrzeby naprawienia przepustu na skrzyżowaniu w Czarnym Lesie oraz w Kuźnicy Kiedrzyńskiej. Interpelacja stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Radny M. Chudzik zgłosił ustne zapytanie pytając, czy most w miejscowości Wąsosz przy drodze powiatowej 1050 S zakwalifikowany przez komisję weryfikacyjną do remontu ze środków powodziowych został zgłoszony do marszałka?

Radna U. Całusińska złożyła do protokołu interpelację ponawiającą wniosek w sprawie podpisania umowy z gminą Mstów na budowę chodnika w Siedlcu i Kłobukowicach. Interpelacja stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady J. Rydzek poinformował, że wszystkie projekty uchwał będące przedmiotem obrad zostały poddane analizie merytorycznej i opinii prawnej oraz zostały zaopiniowane przez komisje.

Ad. 10.

**Skarbnik K. Toczko** przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Częstochowskiego na 2014 rok. W projekcie budżetu zakłada się następujące wielkości budżetowe: dochody: 88.413.470 zł, wydatki: 89.660.145 zł (*w większości wydatki bieżące, a także wydatki inwestycyjne i majątkowe*), nadwyżka: 3.333.325 zł, deficyt: 1.246.675 (*zostanie pokryty przychodami z obligacji komunalnych* ), rezerwy 2.611.132 zł (*ogólna i celowa dla oświaty, na zarządzanie kryzysowe oraz na opiekę społeczną*)**,** przychody: 5.000.000 zł (*z tytułu emisji obligacji*), rozchody: 3.753.325 zł (*związane ze spłata kredytów i pożyczek z lat wcześniejszych*). Załączniki do projektu uchwały budżetowej szczegółowo pokazują dochody powiatu w rozbiciu na źródła, a także wydatki w rozbiciu na działy wg realizowanych zadań powiatowych. Zarząd powiatu upoważnia się do zaciągania pożyczek i kredytów krótkoterminowych na pokrycie przejściowego deficytu do kwoty 10 mln zł. Podobnie limit zobowiązań określa się do kwoty 10 mln zł. Zarząd miałby ponadto uprawnienia do lokowania wolnych środków.

**Skarbnik** **K. Toczko** przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2014-2027 stwierdzając, że ściśle jest związany z projektem uchwały budżetowej. Prognoza pokazuje, jak będą wyglądały dochody, wydatki, przychody i rozchody powiatu do 2027 roku. Wielkości pokazane na najbliższe 4 lata są określone precyzyjnie, a na lata następne wg prognoz i będą korygowane na bieżąco. Zawsze jednak będą musieli zachować bezpieczeństwo związane z realizacją zadań na przełomie lat i obowiązujących wskaźników. Projekt również zawiera odniesienia i upoważnienia dla Zarządu, jak m.in. prawo do zaciągania zobowiązań na realizowane zadania. Skarbnik poinformował, że zarówno projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Częstochowskiego na 2014 rok, jak i projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2014-2027 były omawiane na posiedzeniach wszystkich komisji zgodnie z procedurą budżetową. W temacie opinii komisji wypowie się odrębnie Przewodnicząca Komisji Budżetu i Mienia Powiatu. W imieniu Zarządu poprosił o przyjęcie projektów obydwu uchwał.

**Ad. 10a**

**Skarbnik K. Toczko** poinformował, że wpłynęły trzy opinie z Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczące:

* projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Częstochowskiego na 2014 rok;
* projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2014-2027;
* możliwości sfinansowania deficytu wykazanego w projekcie uchwały budżetowej na 2014 rok

 Wszystkie trzy opinie RIO są dla budżetu powiatu pozytywne. *Opinie* s*tanowią załącznik
nr 8 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 10b.**

**Przewodnicząca Komisji Budżetu i Mienia Powiatu M. Tomczyk** przedstawiła opinię do projektu budżetu powiatu na 2014 rok *stanowiącą załącznik nr 9do niniejszego protokołu.* Biorąc pod uwagę zakładane wielkości budżetowe i uwarunkowania wpływające na konstrukcję budżetu powiatu w 2014 roku, w tym pozytywne opinie wszystkich komisji Rady - Komisja Budżetu i Mienia Powiatu wnosi o uchwalenie budżetu powiatu częstochowskiego na 2014 rok.

**Ad. 10c.**

**Skarbnik K. Toczko** poinformował, że podczas prac nad przyszłorocznym budżetem powiatu został złożony wniosek o uszczegółowienie załącznika nr 4 w planie zadań inwestycyjnych. W związku z tym, że niniejszy wniosek został przez Zarząd uwzględniony, a innych wniosków nie było, stanowisko Zarządu jest takie same, jak Komisji Budżetu. Dziękując za pozytywne opinie komisji w imieniu Zarządu poprosił o przyjęcie budżetu i prognozy finansowej na 2014 rok.

**Ad. 10d.**

**Radny I. Palutek** stwierdził, żerównież **c**hciałby poprzeć budżet, ale nie może, bo sytuacja jest taka, że powiat nie może już zaciągać kredytów i musi emitować obligacje, aby ratować budżet. W odczuciu radnego pieniądze lokowane na 2014 roku w budżecie są niewłaściwie i zaplanowane nie po gospodarsku. W planie dotacji na 2014 rok planuje się dotować instytucje budżetowe i poza budżetowe. Konkretne przykłady podawał na posiedzeniach komisji (w tym Komisji Rozwoju i Infrastruktury) stwierdzając, że pieniądze te nie są wydawane celowo, jako że te instytucje posiadają własne budżety i są inwestowane przez państwo. Najwięcej jednak zastrzeżeń ma do planu wydatków inwestycyjnych, gdzie w pkt.
2 zapisany jest remont drogi nr 1023 wraz z budową ciągu pieszo rowerowego w Rudniku Małym w gm. Starcza. Uważa, że wielkim błędem jest to, że komisje merytoryczne nie zapoznają się z propozycjami, jakie Zarząd ustala na przyszły rok. Komisja Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego jeździ po inwestycjach drogowych, ale zazwyczaj po tych już wykonanych, które pięknie wyglądają. Natomiast w większości nie ogląda odcinków drogowych do wykonania. Drogi w Rudniku Małym zaproponowanej do przebudowy Komisja Infrastruktury wcześniej nie oglądała. Po posiedzeniu Komisji osobiście pojechał obejrzeć te inwestycję 5, 6 mln zł. Notabene zna inną drogę wykonaną w br. za mniejszą kwotę, bo wynoszącą 1,6 mln zł. Uważa, że droga w Rudniku nie powinna być uwzględniona w planie robót na 2014 rok. Komisja Infrastruktury, która w końcu obejrzała drogę podzieliła jego opinię, co do niezasadności remontu stwierdzając, że w powiecie jest dużo gorszych dróg. Ponadto jego zdaniem zakres robót obejmuje kwestie niepotrzebne i zbędne, jak zrywanie nawierzchni, korytowanie i układanie warstw tłucznia. Nie zgadza się również z twierdzeniem, że nie ma tam nośności, i że natężenie ruchu jest duże. To nie pierwszy przypadek w powicie robienia nowej drogi z dobrej drogi. Były już takie pytania mieszkańców. Niestety, radni nie mają nic do powiedzenia. Są po to, aby wybrać Zarząd, a potem podnosić rękę, jak Zarząd chce. Radny w dalszej kolejności poruszył kwestę związaną ze składaniem wniosków do projektu budżetu. Co roku składa tego typu wnioski, ale nigdy żaden z nich nie został uwzględniony, ani nie otrzymał odpowiedzi ze stosownym wyjaśnieniem. Mimo, że kadencja się kończy apeluje do Przewodniczącej Komisji Infrastruktury, aby wszystkie zadania drogowe zaplanowane przez Zarząd do remontu i inwestycji przedkładać komisji, bo dalej tak być nie może. Nawet się zastanawia, czy nie należałoby sprawą zainteresować środki masowego przekazu, żeby poszło w eter dalej. Nie chciałby, aby jego wystąpienie, którego nie uważa za aż taką straszną krytykę Zarządu spowodowało, że będą się mijać bez słowa i odwracając głowy na korytarzach. Zapowiedział, że jako Klub Radnych PiS nie mogą przyjąć budżetu na 2014 rok i będą głosować przeciw. Podejrzewa, że będą jeszcze inne głosy w dyskusji. Zawnioskował, aby z kwoty 900.000 zł przeznaczonej na inwestycję w Rudniku Małym wykroić 300.000 zł na ukończenie budowy chodnika w Kuźnicy Kiedrzyńskiej przy drodze powiatowej stanowiącej obwodnicę Kłobucka, gdzie nie pojechali z komisją merytoryczną, a którą zaprasza, żeby zobaczyć, jak tam jest duży ruch ciężkich samochodów. Prosił, aby propozycję potraktować, jako wniosek do budżetu. Radnemu nie podoba się również to, że w planie wydatków inwestycyjnych znajduje się wiele inwestycji i robót, które nie wiadomo kiedy i gdzie się „urodziły” i radni o nich nie mają wiedzy.

**Radna U. Całusińska** zgłosiła zastrzeżenia do kwestii remontu internatu przy ZSz w Złotym Potoku odnosząc się do strony 23 projektu uchwały budżetowej na 2014 rok. Przestrzegała, że niebawem będzie coraz mniej młodzieży w szkole, a co za tym idzie mniej oddziałów i że połowa uczniów w tej chwili dojeżdża lub mieszka w okolicy. Internat jest prawie opustoszały i będzie coraz bardziej. Komisja Edukacji wizytowała starannie internat. Stwierdziła, że wiele pokoi posiada łazienki, jest ładnie wyremontowana i godna pokoi hotelowych. Jeżeli powiat stać, aby komuś w prezencie ofiarować internat i dać tyle zainwestowanych pieniędzy, to jest to zbrodnia. Tymczasem powiat nie chce zrobić chodników w gm. Mstów przy drodze powiatowej , o które radna walczy od 4 lat. Chodzi o 1 km drogi w Sielcu. Trzeba dużo się nalobbować w gminie i naprosić radnych, aby zechcieli przegłosować środki będące podarunkiem dla starostwa, bo to zadanie powiatu. Uprasza się gminę, która w konsekwencji wykonuje projekt, robi rowy i daje 50% do km chodnika (w tym pół km na dwa lata) i okazuje się, że to zadanie powiat przerasta, bo nigdzie nie znalazła zapisu, że będzie uwzględniony przedmiotowy chodnik. Nie godzi się zatem na topienie pieniędzy w Złotym Potoku, kiedy jednocześnie nie wykonuje się 200 metrów chodnika przy ważnej drodze powiatowej, którędy przychodzą pielgrzymki i wojsko. Podobnie sprawa wygląda z Kłobukowicami, gdzie gmina zobowiązała się do wykonania projektu. Wnosi zatem o rozważenie i popisanie umowy z gminą w tej kwestii, bo inaczej jest to działanie na szkodę powiatu. Następnie radna ustosunkowała się do zaplanowanej w Rudniku Małym inwestycji drogowej. Jest to droga o małym natężeniu, co naocznie stwierdziła Komisja Infrastruktury i która zdaniem radnej ma mieć nawierzchnię pod czołgi. Jeśli stać ich na jedno, to musi ich stać na drugie, tym bardziej, że długi powiatu będą płacić wnuki. W tej sytuacji nie wybudowanie 200 metrów chodnika to nie tylko niegospodarność, ale i zbrodnia. Radna zwróciła ponadto uwagę na oszczędności drogowe związane ze sprzyjającymi warunkami pogodowymi.

**Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat** odpowiedział na „zarzuty” radnego I. Palutka dotyczące inwestycji w Rudniku Małym nadmieniając, że bardzo go szanuje, ponieważ zasiadali wspólnie w jednej z poprzednich Rad. Nie chciałby, aby ta skromna droga zaważyła na całym budżecie. Budżet ten jest duży, jak skarbnik powiedział oraz ekspansywny i dobry. Wykonano wiele wspaniałych dróg. Proponowałby koledze radnemu i opozycji, aby przejrzeli kilka dokumentów, którymi dysponuje. Jest to m.in. wniosek o dofinansowanie zadania „Budowa ciągu pieszo-rowerowego” w ramach NPPDL - priorytet: bezpieczeństwo, dostępność i rozwój, czyli chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu, o czym radna przed chwilą też mówiła. To, że kiedy Komisja była na rekonesansie nie było wielkiego ruchu, nie świadczy, że tam nie ma tego ruchu. We wniosku jest dokładnie podane, ile kosztuje budowa i remont nawierzchni oraz jaki jest wkład gminy, który jest konieczny, aby się drogi w powiecie rozwijały, o czym radna wspominała też. Zainteresowanych dokumentacją prosi o zgłaszanie się do PZD. Następny dokument, którego nie stworzyli ani mieszkańcy gm. Starcza i Rudnika, ani on sam, a poważne gremium, to rankingowa lista z oceną punktową zadania. Tak się składa, że na 36 zadań właśnie to zadanie znajduje się na pierwszym miejscu. Ocena ta nie jest pozbawiona podstaw, bo została 29 listopada br. podpisana przez wojewodę śląskiego zatwierdzającego ostateczną listę. Mogliby tej chwili nie głosować i pokazać, jak bardzo są mądrzy, tylko w tym momencie próbowali by podważyć to, co było przedmiotem obrad wielu poważnych gremiów i fachowców. Wiceprzewodniczący Rady zaznaczył, że zarówno poprzedni mówca, jak i on sam nie są fachowcami. Opierając się na opinii merytorycznej ekspertów stwierdza, że zadanie w Rudniku jest w pełni uzasadnione. Proponuje, aby dokładnie przestudiować przedmiotowy wniosek. To nie chodzi tylko o podbudowę, ale i poszerzenie. Nie mają wprawdzie wytycznych, co do nośności, jak radna wspomniała, ale pamięta, jak w swoim czasie starosta M. Chudzik partycypował również w tamtej budowie przychylając się do wykonania tego odcinka, za co mu chwała. Chodzi o to, aby drogę wykonać solidnie od podstaw, aby ją poszerzyć i zrobić chodnik dla bezpieczeństwa dzieci. Chcą to zmienić. Chcą, aby drogi w powiecie były bezpieczne, dostępne i aby powiat rozwijał się w ten sposób. Takie było zadanie i priorytet w ich koalicji. Zarzut odnoszący się do zasadności wykonania drogi uważa za zupełnie chybiony. Oczywiście szanuje komisję i zdanie odrębne kolegów i nie ma pretensji, bo każdy ma swoje zdanie i podejście do sprawy. Sam podchodzi do sprawy patriotycznie, ponieważ chce, aby drogi wyglądały dobrze. Gmina Starcza liczy 2800 mieszkańców i jest najmniejszą gminą w województwie śląskim, ale to nie znaczy , że ma się rozwijać najgorzej. Od 2011 roku nie działo się na jej drogach nic, bo były bardzo dobrze wcześniej zrobione. Dziękuje Zarządowi i kolegom, którzy popierali poprzedni budżet, że tak się stało. Jest na sali obecny wójt gminy Starcza, który z zadumą przysłuchuje się dyskusji i który, jeśli zajdzie potrzeba powie kilka słów w temacie. Wiceprzewodniczący zaapelował, aby do sprawy podchodzić merytorycznie, nie emocjonalnie i nie wkręcać polityki do tego wszystkiego. Usprawiedliwiał się, że jego mowa była ekspresyjna i uczuciowa, ale zawsze identyfikuje się z tym, co mówi. Wiceprzewodniczący Rady zapowiedział, że koalicja rządząca będzie głosowała za uchwaleniem budżetu na 2014 rok. Merytoryczne uzasadnienie przedstawił skarbnik. Sądzi, że wszyscy mogą się pod nim podpisać, bo liczby nie kłamią, liczby mówią prawdę.

**Radny P. Kurkowski** odniósł się do kwestii drogi powiatowej nr 1023 S w Rudniku Małym. Zauważył, że podobnie, jak radny I. Palutek przez trzy lata składał wnioski do budżetu powiatu. Nawet „pies z kulawą nogą” do nich nie zajrzał i nigdy nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Radny zwrócił się Wiceprzewodniczącego Rady A. Kubata, że korytowanie przedmiotowej drogi jest wielką niegospodarnością i wystarczyłoby wymienić nawierzchnię tylko w miejscach uszkodzonych. Członkowie Komisji Rozwoju i Infrastruktury wojują o drobne remonty i drobne odcinki dróg oraz chodniki. Lustrowali ten odcinek drogi. Rozumieją wójta, że chce mieć wykonany przy drodze chodnik i ścieżkę rowerową, bo szlaki komunikacyjne powinny się rozwijać. Wójt gm. Starcza świetnie operuje wnioskami składanymi w ramach NPPDL. Tylko po co korytować całą drogę i „wywalać wszystko do góry nogami”, skoro nie poszerzają powierzchni? Ma wiedzę w tym zakresie, bo widział dokumentację projektową. Jezdnia będzie miała nadal 6 metrów szerokości.

**Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat** zapytał, jak można coś poszerzać nie korytując.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** upomniał radnych, że obecnie trwa dyskusja nad budżetem, a polemika nad przedmiotową drogą odbywała się na komisjach.

**Radny P. Kurkowski** uznał za bezczelność i rozpasanie władzy oraz niegospodarność rwanie wszystkich warstw konstrukcyjnych jezdni w momencie, kiedy można pogrubić i dołożyć 1 warstwę osiągając te same parametry nośności i geometrii drogi. Proponował Wiceprzewodniczącemu, aby pochylił się nad dokumentacją projektową. Najbardziej przykre jest to, że gros mieszkańców wojuje, aby wykonać kilka, czy kilkadziesiąt metrów chodnika, a tu rwana jest dobra nawierzchnia. Jest to granda. Następnie radny odniósł się do projektu budżetu na 2014 rok. Poprzednie budżety to zwykła stagnacja, gdzie nie przejawiają się żadne elementy powodujące rozwój powiatu i nie wpływające na zmniejszenie bezrobocia w których nie widać wizji w działaniu Zarządu. Na ostatnim posiedzeniu komisji Rozwoju i Infrastruktury członek zarządu H. Kasiura przedstawił plan działania Zarządu Powiatu, który realizuje tę i poprzednią kadencję. Nastawiają się tylko i wyłącznie na realizację zadań inwestycyjnych i przebudowywują drogi tak, aby wyborcy postrzegali ich przez pryzmat wykonanych inwestycji. Natomiast nie ma żadnych zadań zmierzających do zwiększenia liczby uczniów w szkołach. Wyprzedawany jest i likwidowany majątek. Nie starają się walczyć z bezrobociem, nie poprawiają warunków życia mieszkańców powiatu poprzez poprawę komunikacji zbiorowej. Nic się tam nie dzieje. Ten budżet jest kolejnym takim budżetem, który właściwie jest budżetem koalicji rządzącej, a nie powiatu częstochowskiego, nie jego mieszkańców. Jest tylko popisywaniem się i realizacją zadań koło własnego podwórka.

**Radny M. Chudzik** podziękował Wiceprzewodniczącemu Rady A. Kubatowi za pochlebne słowa pod swoim adresem, jako starosty. Rzeczywiście był dobrym starostą, a przynajmniej rozsądnym. Przez niecałe 3 lata, kiedy Porozumienie dla Powiatu Częstochowskiego było w kolacji z SLD poprawili 108 km dróg i nigdy nie zdarzyło się, aby odrzucono oferowaną pomoc finansową. Nikomu nie odmówili, bo każda gmina w powiecie jest ważna i każdy mieszkaniec płaci podatki - i były tego efekty. Natomiast nowa koalicja traktuje niektóre gminy jakby ich mieszkańcy byli trędowaci. Wójt gm. Konopiska od 2 lat zgłasza potrzebę wykonania 1 km chodnika w Aleksandrii przy ul. Gościnnej wraz z odwonieniem i kanalikami. Radny tam mieszka, zatem nie można na jego terenie nic zrobić, aby nie uzyskał czasem sukcesu. W piśmie z dnia 2 listopada 2012 roku wójt informował starostę o zabezpieczeniu 300.000 zł na wykonanie chodnika i prosi o tyle samo tj. 300.000 zł ze strony powiatu. Chodzi jedynie o 600.000 zł, nie zmianę podbudowy, nie 5 mln zł czy 6 mln zł, a zwykłą nakładkę 5 - 6 cm. Od dwóch lat nie mają na to szans, bo jak przedmówca powiedział, budżet jest tylko dla koalicji, a nie dla mieszkańców powiatu. Kiedy w br. wójt ponownie zgłaszał chęć partycypacji w 50% kosztów zadania otrzymał od starosty pismo informujące, że ze względu na niewystarczające środki i aktualną sytuację finansową nie ma możliwości realizacji zadania w 2014 roku. Zatem w dalszym ciągu są drugą kategorią, jeśli chodzi o gm. Konopiska. Komisja Rozwoju i Infrastruktury lustrowała drogę w Rudniku Małym. Faktycznie zadanie można by zrobić, ale za niższą cenę, bo nie musi być tak przewymiarowane i nie musi być tyle warstw. Mogłyby się wtedy załapać inne zadania np. w Aleksandrii, czy we Mstowie. Zaznaczył, że nikt nie kwestionuje potrzebnych i wpływających na bezpieczeństwo, głównie dzieci chodników, ale to zadanie jest nadwymiarowane. Jest to prezent dla jednego, podczas gdy drudzy nie mają szans, żeby cokolwiek poprawić. Następnie zgłosił formalny wniosek o zdjęcie z zadania w Rudniku Małym kwoty 300.000 zł i przekazanie jej na zadanie w Aleksandrii przy ul. Gościnnej.

**Radna G. Knapik -** zastanawiają się, skąd wziąć środki, aby pokryć drobne wnioski typu chodnik. Nie będzie ponawiać głosów poprzedników, które uważa za bardzo słuszne. Ma natomiast jedną sugestię. Z wykonania budżetu za br. wynika, że kwota na wynagrodzenia w starostwie powinna kształtować się na poziomie 10,5 mln zł. Natomiast w projekcie budżetu na 2014 rok zapisana jest kwota 11,3 mln zł. Radna pytała, dlaczego zwiększa się budżet o różnicę wynosząca 800.000 zł i chowa na wynagrodzenia jednocześnie proponując, aby ją przesunąć na zadania drogowe, o których wspominali przedmowcy. Nadmieniła, że nie wie, czy te 800.000 zł będzie przeznaczone na propagandę w roku wyborczym, bo tak też domniemywa.

**Członek Zarządu J. Miarzyński** odniósł się do kwestii internatu przy ZSz w Złotym Potoku. Dziwi się Przewodniczącej Komisji Edukacji U. Całusińskiej, że jest przeciwna remontowi internatu. Przypomniał, że ZSz liczy obecnie sześć oddziałów w szkole dziennej i dwa w szkole policealnej, łącznie 192 uczniów, z czego w internacie mieszka 75 uczniów na 130 dziennych, czyli ok. 60%. Przy czym są to dzieci z biednych rodzin, którzy w dużej części nie mają w domach łazienek, czy toalet. Przez ostatnie dwa lata wyremontowali skrzydło dziewcząt - 24 pokoje z łazienkami w każdym. Dotychczas na 1 skrzydle znajdowała się 1 łazienka z trzema prysznicami oraz jedna toalet z dwoma ubikacjami, jak za czasów dawnej komuny i nie ten standard, który dzisiaj obowiązuje. W skrzydle chłopców jeszcze nic nie robiono. Koszt remontu w internacie wyniósł ponad 300.000 zł , z czego połowę pozyskano z rezerwy ministra edukacji. Na meble dokładała się szkoła z rachunku dochodów własnych (z opłat na internat). Obecnie w skrzydle u chłopców rozpoczęto instalowanie przyłączy kanalizacyjnych i wodyfikacyjnych do pokoi, bo też chcą wykonać łazienki w ich pokojach. Dbają o swój majątek, aby ktoś im później nie zarzucił, że nie dbają. Tego majątku nikt nie zamierza im zabrać. Odnosząc się do kwestii drogowej: w ciągu ostatnich 7 lat przebudowali 200 km dróg, nie licząc nakładek i remontów podczas gdy w latach 2004-2006 przebudowano 27 km. Pozyskano na to środki z RPO w wys. 52 mln zł, na czym skorzystało 10 gmin z PRS oraz środki na tzw. schetynówki wykonane w gminach: Kamienica Polska, Janów, Poczesna, Koniecpol, Mykanów, Olsztyn, Kłomnice. Do tej pory wykonano
9 schetynówek (udział własny z gminami 50% na 50%). Teraz przyszła kolej na drogę w Starczy. W br. roku zostanie wykonanych 27 km dróg w ramach NPPDL za 35 mln zł, w tym 8 mln zł z gmin. W latach poprzednich pozyskiwano również środki z urzędu marszałkowskiego np. na trąbę powietrzną dla gmin w Blachowni i w Mykanowie wykonując 14 km dróg. Z tytułu powodzi pozyskano 61 mln zł i wykonano 85 km dróg. Ponadto z rezerwy subwencji ogólnej ministerstwa pozyskano 10 mln zł na 14 km dróg i mosty (ponad 5). Jest to dobry, rozwojowy budżet, nie anty rozwojowy.

**Skarbnik K. Toczko** odniósł się do kwestii poruszonych przez radnych I. Palutka
i G. Knapik. Radny nie wymienił imiennie, o jakie podmioty chodzi w sprawie udzielania dotacji powiatowych. Przypomniał, że większość dotacji udzielanych z budżetu powiatu dla sektora finansów publicznych i spoza wynika z zadań powiatu. Są to na ogół dotacje niewielkie, poniżej 100.000 zł rocznie, poza obligatoryjnymi dotacjami na rodziny zastępcze i środkami dla PUP, które otrzymywane są imiennie z budżetu państwa. Dla komendy PSP oraz policji dotacje są przekazywane nieobowiązkowo. Obejmują kwoty symboliczne: 15.000 zł i 20.000 zł rocznie przekazywane zazwyczaj na wniosek radnych podczas prac nad budżetem poszczególnych komisji, bo jedni radni uważają, że z tymi podmiotami należy współpracować, drudzy - że nie. Rzeczywiście te dwa podmioty mają własne budżety i własne zasady finansowania. Obsługują i miasto i powiat, z tym, że miasto ich dotuje na dużo wyższą skalę. Gminy o mniejszych od powiatu budżetach również dotują wymienione jednostki w ramach dobrej współpracy. Zachodzi podobna sytuacja, jak przy współpracy z gminami, które nie mają obowiązku udzielania pomocy finansowej na zadania powiatowe, ale to robią, bo jest to w jakimś sensie w ich interesie. Podobna sytuacja jest tutaj. W interesie powiatu jest, aby komisariaty były wyremontowane, aby straż pożarna miała środki chemiczne, czy sprzęt. Co do stwierdzenia radnej G. Knapik. Tłumaczył to już na posiedzeniu komisji, ale powtórzy. Kwoty wynagrodzenia i pochodnych zapisane na 2014 rok są praktycznie takie same, jak w roku 2013. Radna zapewne widziała sprawozdanie za trzy kwartały. Rzeczywiście różnica jest, ale tu trzeba doliczyć jeszcze jeden kwartał. Jak radni pamiętają, w 2013 roku przesuwane były oszczędności z tytułu wynagrodzeń z uwagi na nieosiągalny udział w podatku od osób fizycznych, gdzie brakowało 1,7 mln zł. W związku z tym 700.000 zł z oszczędności na płacach przesunięto. Oszczędności wyniknęły z niewykorzystanych odpraw emerytalnych i zwolnień lekarskich. Radna ma rację, że wykonanie 2013 roku w tym zakresie będzie prawdopodobnie niższe, niż założony plan w uchwale budżetowej. Wynika to z tego, że w 2013 roku nie było przeszeregowań, ani podwyżek. W roku 2014 również takowych nie przewidują. Biorąc jednak pod uwagę liczbę pracowników i angaże takie kwoty wychodzą. W trakcie roku będą je korygować, jeśli zajdzie konieczność. Przypomniał, że na 2014 r. muszą w budżecie dodatkowo zabezpieczyć 23.000 zł na dodatki stażowe, 150.000 z na nagrody jubileuszowe, ponad 160.000 zł na ewentualne odprawy członków zarządu w roku wyborczym i 350.000 zł na odprawy emerytalne. To wszystko powoduje, że budżet na 2014 rok w zakresie płac jest taki sam, jak budżet z 2013 roku, ale jest większy, niż będzie wykonanie 2013 roku.

**Członek Zarządu H. Kasiura** odniósł się do wystąpienia radnego P. Kurkowskiego w kwestii bezrobocia w kontekście projektu budżetu na 2014 rok. Powiat częstochowski jest powiatem dotującym. Zadania bezrobocia na terenie powiatu i miasta realizuje jeden urząd - Powiatowy Urząd Pracy. Jako organ dotujący powiat zabezpiecza subwencję równoważącą w wys. 2,3 mln zł na realizację i obsługę zadań PUP. Jest to o 100.000 zł mniej w stosunku do rb. Budżet PUP składa się również z 7-procentowego odpisu z funduszu pracy. Ten przepis kończy się z dniem 31 grudnia 2013 roku i tak naprawdę budżet PUP będzie niedoszacowany w 2014 roku o część z funduszu pracy. To problem głównie prezydenta, ale również starosty. W ramach porozumienia oddają to, co otrzymują i starają się realizować swoje zobowiązania w 100%. Stan bezrobocia w powiecie jest bardzo wysoki i wynosi 20,7 %. Mają tego świadomość. W rb. w PUP na aktywne formy łagodzenia bezrobocia zaangażowano ponad 46 mln z funduszu pracy i z projektów w ramach kapitału ludzkiego. Alokacja środków z aktywnych form przeciwdziałania bezrobocia wynosi 45 % dla powiatu, gdzie populacja bezrobotnych wynosi 35%. Chwała zatem PUP, że aplikuje więcej środków na powiat. Ma świadomość, że bezrobocie w powiecie jest bardzo wysokie i że przy PKB 1,9 nie zmniejszy się w kraju bezrobocia, bo musi nastąpić ożywienie gospodarcze w granicach 4 PKB. Wtedy można będzie mówić o uruchamianiu stanowisk pracy. Członek Zarządu zapowiedział, że przyjmuje propozycję i wyzwanie radnego. Razem ze starostą starają się dbać o interesy powiatu w ramach Powiatowej Rady Zatrudnienia przy PUP. Przyjmują również inicjatywę ze Mstowa o podjęcie przedsięwzięć mających na celu zwiększenie aktywizacji i zmniejszenia bezrobocia w powiecie. Mają pewne pomysły i propozycje, o których Radę poinformują.

**Radna U. Całusińska** odniosła się do słów członka zarządu J. Miarzyńskiego odnośnie internatu przy ZSz w Złotym Potoku stwierdzając, że to niepełna prawda. To nie jest teren powiatu, który tam sprawę przegrał i właściciel sięga ręką po wszystko. Mieli nadzieję, że Skarb Państwa zapłaci za budynki, ale przy obecnej dziurze budżetowej nie wydaje się to możliwe, więc nie liczmy na to. Radna przypomniała, że powiat zbudował przy szkole boisko Orlik za własne pieniądze. Nie jest też prawdą wykazana ilość dzieci. Członek zarządu przedstawił szkołę, jako kwitnącą i idącą w kierunku rozwoju. Dzieci jest mało i za rok ich nie będzie. Nie ma dojazdu i nie będzie. W klasach są pojedyncze dzieci. Prosiła więc, aby nie opowiadać bzdur i przypomniała, że sporządzają budżet na 2014 rok. Wojowała tu na sali o zakup płytek. Będą wiejską nauczycielką dziwiła się, że poprzedni dyrektor nie radził sobie z niczym. Jeśli kupili płytki to już by tę łazienkę 5 razy zrobiła. Wszystko miało być gotowe. W tej chwili w internacie robią luksusy (parkiety, godne podziwu wyposażone łazienki). Może to jest XXI wiek, alejest to zakamuflowane parcie na przygotowanie hotelu. Nie chce przeżyć tego, jak w przypadku szpitala w Blachowni, na który płacili, żeby powstały piękne pracownie, a dzisiaj wszystko jest powyrywane. Podobnie nie chce, aby starosta teraz przekazywał środki na remont skrzydła chłopców, kiedy pokoje są już dziś pozamykane na klucz (co komisja potwierdzi), bo nie ma chętnych. Wobec tego, że pilniejsze są chodniki, bardzo prosi poczekać na lepsze czasy, a luksusy robić wtedy, kiedy nas będzie stać.

**Wiceprzewodniczący Rady A. Kubat** za zgodą Przewodniczącego Rady oddał swój głos wójtowi gm. Starcza zapowiadając, że wyjaśni on szczegóły inwestycji na odcinku Hutki - Starcza i być może uzupełni jego wypowiedź dotycząca inwestycji w Rudniku Małym.

*Poszczególni radni głosami z sali wyrazili niezadowolenie z oddania w tym miejscu głosu wójtowi.*

**Wójt gm. Starcza W. Szymczyk** stwierdził, że jest mu przykro, iż przedmiotowa inwestycja tak podzieliła radnych. Radni chyba nie wiedzą, że w tym roku gm. Starcza wykonała przebudowę drogi powiatowej 1052 na odcinku Hutki-Starcza za ok. 500.000 zł. W pasie drogowym wybudowano wodociąg i kanalizację sanitarną. Drogę musiano poszerzyć o 1,5 metra łącznie z podbudową i położyć nową nakładkę. Od 2011 roku powiat nic nie wydał , nawet złotówki na inwestycje, ani remonty bieżące w gminie. Ja sobie to radni wyobrażają, jeżeli zadanie jest na pierwszym miejscu schetynówek, a wniosek został zaakceptowany przez Zarząd Powiat? Projekt sam zlecił za gminne pieniądze, zatem go zna. Korytowanie jest tylko na poszerzeniu oraz na skrzyżowaniu i łukach. Jest to bardzo ważna droga łącząca jedynkę z drogą wojewódzką, a ruch miejscowych samochodów ciężarowych z naczepami, jest bardzo duży. Jednocześnie jest to tranzyt. Jest mu przykro, że inwestycja tak wzburzyło radnych opozycyjnych twierdzących, że droga jest dobra. Pocieszeniem są oszczędności poprzetargowe, bo być może starczy pieniędzy na inne zadania. Cieszy się, że radni walczą, ale po co wytykać? Przecież to wszystko dzieje sie w tym samym powiecie, a bezpieczeństwo jest ważne. Trzeba było tam i poszerzyć i zwiększyć nośność, bo inaczej droga by nie uzyskała punktów rankingowych.

**Radny P. Kurkowski** zwrócił się do wójta gm. Starcza, że jeżeli umieszcza w drodze urządzenia innego zarządcy, to nikomu łaski nie robi odtwarzając nawierzchnie po wykonaniu infrastruktury. W sytuacji, gdy gmina wykonywała projekt przebudowy, a powiat ma zapłacić za wykonanie nawierzchni nie dziwi się skąd rozpasanie i wymiana pełnej konstrukcji, jako że za kwestie zawarte w projekcie zapłaci powiat. Stąd jest pełne uzasadnienie, skąd biorą się takie kwoty przy realizacji takiego odcinka drogi. Następnie radny odniósł się do słów członka zarządu H. Kasiury. Powiatowy Urząd Pracy, jako jednostka podległa prezydentowi, która ma powierzone zadania powiatu ma łagodzić skutki bezrobocia i pomóc osobom bezrobotnym w znalezieniu pracy oraz przetrwaniu do czasu jej znalezienia. Powiat jako jednostka samorządu terytorialnego powinien zaś tworzyć miejsca pracy, pomagać tworzyć warunki, aby mógł się rozwijać przemysł i gospodarka, aby przedsiębiorcy tworzyli nowe miejsca pracy. Członek Zarządu za każdym razem, gdy poruszane są problemy bezrobocia recytuje poszczególne dane. To dziękuje, jeżeli co miesiąc płacą panu członkowi po 10.000 zł tylko po to, aby się paru rubryczek nauczył i przeczytał dane statystyczne. To nie o to chodzi. Potrzebna jest jakaś polityka, kryteria, czy strategia dla rozwoju. Ale tego nie zrozumie facet, który całe życie ślizga się za publiczne pieniądze i nigdy nie pracował na wolnym rynku.

**Radna L. Burzyńska** - miała nie zabierać głosu w sprawie budżetu proponowanego na 2014 rok, niemniej jednak musi zabrać chwilę. Jest kobietą, matką, dyrektorem szkoły, człowiekiem wrażliwym na dzieci skrzywdzone przez los. Ma na myśli Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Bogumiłku, który wychowuje, edukuje i poświęca czas dzieciom niepełnosprawnym intelektualnie Jest radną drugą kadencję. W poprzedniej kadencji piastowała funkcję przewodniczącej komisji edukacji, a w obecnej jest jej wiceprzewodniczącą. W latach tych los budowy sali gimnastycznej zawsze leżał jej na sercu
i zawsze wydawało jej się, że ma za sobą wszystkich, a powinna mieć, bo tym dzieciom mogą dać tylko możliwość uprawiania sportu, nic więcej. Te dzieci są szczęśliwe, bo żyją we własnym świecie, ale nie rozwiną się bardziej intelektualnie, a nie znajdą poszukiwanego zawodu. Mogą tylko ćwiczyć i mieć ruch. To, co daje im szczęście. Niestety przez 4 lata jest głosem wołającym na pustyni. Każdy przyznaje jej rację, każdy wie, że tym dzieciom należy się od nich, ludzi w normie intelektualnej coś więcej. Niestety w budżecie na 2014 rok nie ma ani jednej złotówki na te dzieci, co wywołuje jej zdenerwowanie, mimo choinki na sali, która zawsze nastraja ją optymistycznie. Mało tego, zaraz po uchwaleniu budżetu będą podejmować uchwałę w sprawie zmian w budżecie na 2014 rok i zmniejszać unijne środki na budowę sali w Bogumiłku w związku z nieuzyskaniem dofinansowania o kwotę 1,3 mln zł. Jak, kto i gdzie poszukiwał przez co najmniej 4 lata możliwości pozyskania funduszy na wybudowanie sali gimnastycznej dla tych dzieci? Z tym znakiem zapytania zostawia obecnych na świąteczny czas.

**Członek Zarządu J. Miarzyński** odniósł sie do wypowiedzi radnej U. Całusińskiej dotyczącej szkoły w Złotym Potoku. Oczywiście nie przegrali z państwem Dembińskimi. Sprawa idzie do ponownego rozpatrzenia. Pełnomocnik rodziny chce ugody i chce, ażeby grunty pod mieszkaniami nauczycielskimi i budynkiem szkoły przekazać powiatowi. Interesuje ich tylko pałac i park wokół. Gdyby jednak w jakiś sposób przegrali, co jest niemożliwe, to są tzw. roszczenia odszkodowawcze. Radca prawno może to przedstawić, jeśli zajdzie potrzeba. Co do remontu internatu. Zapewnił, że jest wykonywany systemem gospodarczym, nie za luksusy. Parkiety nie są wymieniane, a cyklinowane. Co do SOSzW w Bogumiłku - od 2008 roku starają się pozyskać środki z RPO. Są umieszczeni w rezerwie. Na początku roku, w styczniu bądź lutym myśleli że jest już blisko, bo poprzedni marszałek wizytując Ośrodek obiecał dzieciom i załodze dofinansowanie z rezerwy. Niestety sytuacja się zmieniła, bo odwołano marszałka. Trzy tygodnie temu temat ponowiono. Pytano o etap prac i potwierdzenie, czy nadal czekają na środki, co potwierdzili. Członek Zarządu zaznaczył, że wszystkie inwestycje powiatowe są realizowane tylko wtedy, kiedy są pozyskane środki. Zarówno Zarząd, jak i Rada wiedzą, jak ważny to temat i go na pewno nie odpuszczą. W związku ze słowami radnego P. Kurkowskiego, że jesteśmy powiatem nierozwojowym przytoczył ranking zamieszczony w październiku we „Wspólnocie” oraz w „Rzeczpospolitej”, z którego wynika, że powiat częstochowski plasuje się na coraz wyższych wysokich miejscach w krajowej infrastrukturze technicznej i tak w 2010/2012 zajął wysoką
8 pozycję w Polsce.

**Radna G. Knapik** odniosła się do wystąpienia wójta gm. Starcza, który poinformował, że na drodze powiatowej wykonał kanalizację. Uważa, że jeżeli przy tym naruszył strukturę drogi, to jego obowiązkiem było odtworzyć tę drogę. Zatem prosi, aby w tym okresie mikołajkowym nie przychodził i nie opowiadał, że jest św. Mikołajem i że robi prezenty dla powiatu.

**Radny I. Palutek** odniósł się do słów skarbnika. Rzeczywiście nie wymienił dotowanych przez powiat jednostek sektora finansów publicznych. Wymieniał je na posiedzeniach komisji, wiec radni wiedzą jakie. Chodziło przede wszystkim o Staż Pożarną. Przypomniał, że na terenie powiatu ziemskiego, jakim jest powiat częstochowski działa ok. 200 jednostek staży pożarnej w tym wyspecjalizowane w udzielaniu pomocy w wypadkach jednostki systemu ratownictwa krajowego. Działa tam system, który wywołuje jednostki specjalne do konkretnego zdarzenia. Kiedy szefowa pogotowia pół godziny wypytuje, aż mały pacjent z wysoką gorączką umrze, albo kiedy samochód wpada do rowu i przyjeżdża 8 jednostek straży zamykając drogę, a nie ma ani ofiar, ani rannych czy to jest działanie po gospodarsku? Technika jest tak wysoko postawiona, że jednostki wiedzą, kogo i w jakiej ilości wezwać. Przecież to są koszty. Jesteśmy powiatem ziemskim, mamy jednostki. Czy coś im dajemy? Nic, są na garnuszku gmin. Znikąd pomocy nie mają. Muszą sami organizować pieniądze, aby utrzymać sprzęt i majątek i dlatego temat podnosi. Widzi tu niegospodarność i się z nią nie zgadza. Następnie odniósł się do wystąpienia wójta gm. Starcza. Chyba mówią o tej samej inwestycji - odbudowie drogi nr 1052 Hutki - Starcza. W planie wydatków inwestycyjnych na 2013 rok na inwestycję zapisano kwotę 3,7 mln zł. Wobec pomyłki radny odstąpił od tematu.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** oddając głos członkowi zarządu przypomniał, że trwa dyskusja nad budżetem.

**Członek Zarządu H. Kasiura** zwrócił się do radnego P. Kurkowskiego w kontekście budżetu zapowiadając, że chce merytorycznie odpowiedzieć. To samorząd gminny ma instrumenty do kreowania rynku pracy, m.in. tworzenie terenów inwestycyjnych, zwolnienie z podatku od nieruchomości, marketing, strefy ekonomiczne. To są zadania własne gmin. Członek Zarządu oświadczył, że się przez całe życie nie ślizgał i nie wypowiadał regułek, tylko czwartą kadencję dzięki wyborcom i ich dosyć wysoką liczbą głosów jest wybierany. A radny Piotr Kurkowski działa dopiero jedną kadencję. Życzy radnemu, aby na szpitalu w Blachowni zbił kapitał polityczny, choć sądzi, że go nie zbije, bo oni szpital w określonym czasie oddadzą i radnemu nie będzie się śnić, jak tam ludzie będą pracować na nowym sprzęcie. Tego kapitału politycznego radny nie zbije. Sam być może będzie działał jeszcze w następnej kadencji, bo się nie ślizga. Następnie odniósł się do kwestii tworzenia miejsc pracy. Na wczorajszym spotkaniu z przewodniczącym klubu poselskiego PSL Janem Burym poruszono temat przyjazdu do powiatu ministra Kosiniaka-Kamysza, aby m.in. porozmawiać nt. wsparcia małych i średnich firm, co być może się zrealizuje. Członek zarządu wyjaśnił, że bezpośrednie przełożenie starosty częstochowskiego na tworzenie rynku pracy dotyczy przyśpieszenia wydawania pozwoleń na inwestycje, a wnioski w wydziale AB są szybko i bezpośrednio obrabiane. Może też tworzyć tereny inwestycyjne. Kiedyś radny P. Kurkowski stwierdził, że strefy są już nieaktualne. Otóż przygotowywana jest strefa ekonomiczna w Częstochowie i przedłużony termin tematu stref w Unii Europejskiej. Jeżeli chodzi o rynek pracy - przede wszystkim PKB i ożywienie gospodarcze!

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** nawiązując do wypowiedzi poprzedników zaapelował, aby nie mieszać do decyzji samorządowych partii politycznych i różnego rodzaju poglądów innych niż poza samorządowe. Patologia przybiera takie rozmiary, że niektórzy w biuletynach partyjnych pozwalają sobie na wypisywanie drogowych inwestycji powiatowych, czyli wszystkich radnych, zarówno koalicji, jak i opozycji kojarząc i sugerują je z pewnymi partiami. Jest to kompletnie nieetyczne i niedopuszczalne. Zapowiedział, że pozwoli sobie na ten temat napisać artykuł w „Wieściach Powiatowych”. Jeżeli chcą przekonywać do siebie wyborców, to powinni ich przekonywać swoją postawą, swoimi działaniami i przede wszystkim aktywnością na szczeblu samorządowym, a nie informowaniem o zrealizowanych inwestycjach z sugestią i znaczkiem partyjnym. Jest to jego zdaniem niedopuszczalne. Został wybrany na Przewodniczącego Rady przez wszystkich radnych koalicji i opozycji jednogłośnie. Zatem ogłasza, że wszelkie sukcesy powiatu, to sukcesy wszystkich 25 radnych i żeby sobie z tego zdawali sprawę. Każdy z radnych ma prawo podpisać się pod każdą inwestycją. Ci, którzy dziękują wszystkim dookoła, że wszyscy pozostali pomogli im zrobić to, czy tamto wprowadzają wyborców w błąd, bo kampania wyborcza jeszcze się nie zaczęła. Dziś dyskutują o budżecie. Dlatego prosi o wypowiedzi merytoryczne, wypowiedzi nie tylko o drogach, ale o innych problemach powiatu, które też występują, jak narastające bezrobocie i bezrobocie wśród osób młodych. Czy robią coś w tym kierunku? Nie słyszał dyskusji na ten temat, a jest to problem narastający. Bezrobocie w powiecie jest jednym z większych w skali województwa oraz kraju i jest tym zagadnieniem, gdzie powinni wykazywać aktywność polegającą na zmniejszeniu problemów mieszkańców, wyborców, którzy na nich postawili i wybrali.

**Ad. 10e.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** otworzył dyskusję nad projektem Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2014-2027, która zamknął z powodu braku głosów.

**Ad. 10f.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanieprojekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Częstochowskiego na 2014 rok.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych**: 14 głosami „za”, przy 11 głosach „przeciw”** podjęła uchwałę Nr XXVI/190/2013 w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Częstochowskiego na 2014 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu*.

**Przewodniczący Rady** stwierdził podjęcie ww. uchwały. Pogratulował Zarządowi i Staroście za zdobyte zaufanie.

**Starosta A. Kwapisz** podziękował za dyskusję nad budżetem stwierdzając, że dotyczyła różnych obszarów działalności powiatu w większym lub mniejszym stopniu wymagających finansowania. Podziękował wszystkim za głosowanie nad budżetem, który jest budżetem rozwojowym, gwarantującym w obecnych realiach rozwój powiatu.

**Ad. 10g.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poddał pod głosowanieprojekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2014-2027.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych**: 14 głosami „za”, przy 11 głosach „przeciw”** podjęła uchwałę Nr XXVI/191/2013 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Częstochowskiego na lata 2014-2027. *Uchwała stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu*.

**Przewodniczący Rady** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zarządził krótką przerwę***.***

**Ad. 11.**

Przewodniczący Rady J. Rydzek poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej powiatu częstochowskiego na lata 2013 – 2027 został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/192/2013 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej powiatu częstochowskiego na lata 2013 – 2027. *Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 12.**

Przewodniczący Rady J. Rydzek poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Częstochowskiego na 2013 rok został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. W treści projektu została uwzględniona drobna poprawka techniczna. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/193/2013 w sprawie *z*mian w budżecie Powiatu Częstochowskiego na 2013 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 13.**

Przewodniczący Rady J. Rydzek poinformował, że projekt uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2013 roku został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zmianie uległa treść załącznika do projektu uchwały zgodnie z drugą wersją przekazaną radnym. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/194/2013 w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2013 roku. *Uchwała stanowi załącznik
nr 14 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 14.**

Przewodniczący Rady J. Rydzek poinformował, że projekt uchwały w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2014 został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/195/2013 w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Powiatu Częstochowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2014. *Uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 15.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwaływ sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie z dróg pojazdów i parkowania usuniętych pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu

został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/196/2013 w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie z dróg pojazdów i parkowania usuniętych pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu. *Uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 16.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że propozycje do planu pracy Rady na 2014 rok były dostępne w Biurze Rady. Projekt uchwały w tej sprawie został dostarczonyradnym wraz z materiałami sesyjnymi. Zapytał, czy jest potrzeba omawiania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/197/2013 w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Powiatu w Częstochowie na 2014 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 17.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że plan pracy Komisji Rewizyjnej na 2014 rok został opracowany przez Komisję Rewizyjną. Projekt uchwały w tej sprawie został dostarczonyradnym wraz z materiałami sesyjnymi. Zapytał, czy jest potrzeba omawiania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/198/2013 w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Częstochowie na 2014 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 18.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że plany pracy komisji Rady na 2014 rok zostały opracowane przez poszczególne komisje. Projekt uchwały w tej sprawie został dostarczonyradnym wraz z materiałami sesyjnymi. Zapytał, czy jest potrzeba omawiania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/199/2013 w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Powiatu w Częstochowie na 2014 rok. *Uchwała stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 19.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwaływ sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Częstochowie został dostarczonyradnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

**Radny P. Kurkowski** odniósł się do zadania wydziału komunikacji wykazanego w pkt.
16. Zaliczanie drogi do kategorii dróg powiatowych stwierdzając, że takie kompetencje ma tylko Rada Powiatu. Zatem zapis trzeba zmodyfikować następująco:„ *Przedstawienie propozycji zaliczenia drogi do kategorii dróg powiatowych”,* bo starosta za pośrednictwem wydziału może tylko wnioskowaćdo Rady o zaliczenie drogi. Taka sama sytuacja zachodzi w pkt. 19. Pozbawienie drogi powiatowej dotychczasowej kategorii. Tu też powinno być wnioskowanie do Rady.

**Radca prawny B. Kosińska - Bus** przyznała rację radnemu P. Kurkowskiemu, co do zasady, bo jest to zadanie Rady. Biorąc jednak pod uwagę całą konstrukcję regulaminu organizacyjnego, to gdyby wpisać w tym jednym przypadku opiniowanie projektów, to w każdym innym zadaniu, w każdym innym punkcie trzeba by wpisać: „*przygotowywanie projektów decyzji starosty, przygotowywanie opinii etc”.* I wówczas cały regulamin musiałby być inaczej skonstruowany. Biorąc pod uwagę obecny zapis, nie można czytać samego zadania wydziału w oderwaniu od innych zapisów regulaminu. Zgodnie z nimi do zakresu działania starosty należy wykonywanie zadań własnych powiatu, zarządu, rady itd. W § 19 regulaminu widnieje zapis: „Naczelnicy wydziałów prowadzą sprawy związane z realizacją zadań oraz kompetencji rady powiatu, zarządu i starosty”, bo przecież wiadomo, że ani wydział, ani naczelnik nie ma żadnych kompetencji. Są to pochodne. Naczelnicy wykonują zadania organów powiatu i przygotowują projekty, a organy wydają w tych sprawach decyzje. Tak samo odpowiadają wobec starosty i nadzorujących członków zarządu za wykonywanie zadań. Analogiczna sytuacja zachodzi w regulaminowych zapisach innych wydziałów. W zakresie działania wydziału geodezji i kartografii ujęte jest zadanie dotyczące prowadzenia Powiatowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego, a wiadomo, że Zasób prowadzi starosta. Są to ustalenia zadaniowe, natomiast ogólne przepisy regulaminu mówią, że wydziały i ich naczelnicy wykonują zadania organów i starosty. Radczyni zaznaczyła, że decyzja, co do ustalenia treści uchwały oczywiście należy do Rady.

**Radny P. Kurkowski** - rozumie, że wydział w imieniu starosty prowadzi rejestr, ale jeżeli Rada Powiatu zalicz drogi do kategorii powiatowych uchwałą, to przedmiotowy pkt. 16 winien brzmieć inaczej, a mianowicie „Przygotowanie uchwał i wnioskowanie o zaliczenie drogi do kategorii dróg powiatowych”. Podobnie powinien brzmieć początek w pkt. 19, bowiem kompetencje Rady w tym zakresie wynikają z ustawy o drogach publicznych. W tej chwili w tekście zachodzi dwuznaczność, wiec trzeba zapis doprecyzować.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** zauważyła, że wówczas trzeba by przerobić całą konstrukcję regulaminu. Podobne zapisy odnośnie wydawania decyzji widnieją w innych wydziałach np. w architektury, które zacytowała.

**Radny P. Kurkowski** zwrócił uwagę, że są to decyzje organu wykonawczego, natomiast kompetencje Rady, jako organu uchwałodawczego niniejszym zapisem zostały przesunięte na wydział komunikacji.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** wyjaśniła, żeokreślenia takie występują przy wszystkich zadaniach Rady, bo regulamin jest określony zadaniowo bez organu. Jednak podchodząc do całokształtu błędu nie ma.

**Radny P. Kurkowski** zgodził się z opinią prawną i wycofał wniosek, choć zaznaczył, że nie jest do końca przekonany.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z wycofaniem wniosku przez radnego
P. Kurkowskiego i brakiem innych uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Częstochowie.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/200/2013 w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Częstochowie *Uchwała stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 19a**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmiany statutu Powiatowego Zarządu Dróg w Częstochowie został dostarczony radnym wraz z materiałami sesyjnymi i omówiony na posiedzeniu komisji merytorycznej oraz przy wprowadzaniu do porządku obrad na wniosek starosty A. Kwapisza. Zapytał, czy jest potrzeba dodatkowego rekomendowania oraz czy są zapytania.

Przewodniczący Rady J. Rydzek w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: jednogłośnie 25 głosami „za” podjęła uchwałę
Nr XXVI/201/2013 w sprawie zmiany statutu Powiatowego Zarządu Dróg w Częstochowie. *Uchwała stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 20.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że projekt uchwały w sprawie skarg na działalność Dyrektora Placówki-Opiekuńczo Wychowawczej w Blachowni był zawarty w materiałach sesyjnych, a skargi omawiane na komisjach. Czy są głosy w dyskusji?

**Radna L. Burzyńska** zabrała głos w imieniu własnym oraz Klubu Radnych PiS. Za chwilę radni mają podjąć decyzję w formie uchwały w sprawie skarg złożonych na działalność dyrektora Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej w Blachowni, że są niezasadne. W uzasadnieniu uchwały są pewne dla niej, a tym samym dla klubu PiS nieścisłości, a konkretnie brak dokładności, bo przecież tu chodzi o dzieci, które nie mają bliskich, którzy by je kochali miłością bezwarunkową. Zespół inspektorów wojewódzkich kontrolował dom dziecka w okresie od 24 czerwca do 12 lipca br. w związku ze skargą złożoną przez pracowników pedagogicznych z Blachowni na panią M. Marszałek, którzy jako pierwsi zgłosili się do Urzędu Wojewódzkiego. Dopiero później Przewodniczący Rady Powiatu skierował skargi pani M. Marszałek do Katowic. Jej wątpliwość jest następująca: dlaczego pracownicy pedagogiczni nie zwrócili się najpierw do organu prowadzącego o pomoc w konflikcie z panią Marszałek mając na uwadze troskę o spokój tam przebywających dzieci, a od razu skierowali swoje kroki do Katowic? Szczeblowość wydaje jej się uzasadniona. Nie wie natomiast, jak się tu zadziało. O sprawie dowiedziała się, jako członek Komisji Edukacji ze skargi pani M. Marszalek. Nie wie, jak to sie zadziało, że pracownicy skierowali to do Katowic. Analizując cytowane powyżej uzasadnienie, jak również pisma Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego można odnaleźć szokujące informacje, że pani Marszałek oraz osoby ją wspierające (nie wskazano jakie) stawiają placówkę w złym świetle. Dalej podane są informacje o nakłanianiu wychowanków do pisania skarg, potwierdzania nieprawdy, co w konsekwencji wpływa na szkodliwy rozwój wychowanków oraz o stosowaniu metod prowadzących często do nieprawidłowego ukształtowania osobowości wychowanków, ich postawy społecznej, jak również moralnej. Te stwierdzenia, ich zdaniem powinny być skierowane do wnikliwego rozpatrzenia przez odpowiednie służby. Dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości nie ma znaczenia, kto jest okaleczającym skrzywdzone dzieci: czy działalność dyrektor placówki, czy pani M. Marszałek, a tylko prawda, prawda i jeszcze raz prawda. Zastanawiają się, dlaczego tak długo pani dyrektor, jak wynika z kontroli przyglądała się na tyle zła wyrządzanego przez panią M. Marszałek i wspierające ją osoby będąc odpowiedzialną za funkcjonowanie placówki. Wychowawcę jest trudno zwolnić, ale nie jest to niemożliwe. Narzędziem do tego jest prowadzenie rzetelnego nadzoru pedagogicznego, dokonywanie ocen, a w tak drastycznych przypadkach negatywnej oceny pracy wychowawcy, co otwiera furtkę do zakończenia współpracy z nim. Dziwi ich, że ta sprawa nie została w ten sposób zakończona, a teraz mają stwierdzić, że skarga jest niezasadna mając tyle nie dokończonych i nie wyjaśnionych kwestii. Sprawa jest jeszcze nie zakończona przez prokuraturę czy Rzecznika Praw Dziecka. Zaapelowała, aby zaczekać i potem z czystym sumieniem podjąć decyzję. Radni Prawa i Sprawiedliwości nie mówią tak, ani nie mówią nie, tylko się wstrzymują, ponieważ ich zdaniem nie wolno wyrokować nie mając wszystkiego wyjaśnionego.

**Radna U. Całusińska** stwierdziła, że dorośli potrafią sobie poradzić z trudną sytuacją. Kiedy jednak naruszany jest interes dziecka, to jest ono bezbronne, a zwłaszcza kiedy pochodzi z piekła. A są tam sieroty społeczne i musiało być strasznie źle w domu, skoro je zabrano do domu dziecka. Bardzo starannie przygotowała się do kwestii skarg czytając protokoły pokontrolne, robiąc notatki i wypisując pewne kwestie. Spoglądając w zadania, pomyślała, że weszli w duże koszta, a zadań nie realizują. Nie przesądza sprawy, ale wydaje jej się, że jest konfliktowa i nie ma jednoznacznie winnych. Nie jest tak, że jeden jest święty, a drugi nie, bo zawsze w konflikcie dwie strony nie chcą dojść do porozumienia. Trudno jej powiedzieć, czy nie mogą, czy nie chcą, bo nie ma tam jej na co dzień. Najważniejszym zadaniem Rady jest zapewnienie bezpieczeństwa dzieci, a bezpieczeństwo jest wtedy, kiedy dziecko wie, że nie ma piekła. Takie dziecko nie wie, jaki powinien być ojciec i jaka matka. Nie ma nikogo, do kogo może się zwrócić, kto będzie ostoją. Kiedy za starosty M. Chudzika trzeba było wszystko to rozwalić w gm. Poczesna (Wrzosowa), kiedy działo się tam piekło, to co trochę tam jeździł i pilnował, aby się ruszyło, żeby była praca i skończyło piekło, w które wprowadzono dzieci. Radna zwróciła się do starosty, że nie wie, czy tutaj jest taka sama odpowiedź z ich strony. Kiedy zapowiadane są kontrole, to wiadomo, że każdy kładzie obrus na stół. Uważa, że powinno być więcej nie zapowiedzianych wizyt, gdzie zajrzy się do lodówki, zobaczy, czy dzieci poszły do szkoły i co robią nauczyciele. Tego tam nie ma. W raporcie zobaczyła, jak wielu nauczycieli zostało w ciągu 10 lat zwolnionych: 64 osoby, w tym 43 pracowników merytorycznych. Jak dziecko się do kogoś przyzwyczaiło, to już tej osoby nie było. Patrzyła również, w jaki sposób pracownicy byli tam zatrudniani. Okazuje się, że na rok, na kilka miesięcy. Nie może być takiej huśtawki dla dziecka, że jak do kogoś się przyzwyczai, to już go nie ma. W pierwszej kolejności uciekają psycholodzy i pedagodzy. Psycholog to ktoś, kto potrafi sięgnąć do wnętrza człowieka. Jeżeli nie może przebić pewnej skorupy, to ucieka. Nie wolno w domu dziecka zatrudniać na rok, bo jest to dalsze kaleczenie z premedytacją dziecka, jako że ran wewnętrznych się nie zabliźni szybko. Pracowała przed laty w ekspozyturze, gdzie kochała dzieci i wiedziała, że trzeba się nimi zaopiekować. Zwróciła się do starosty, czy pamięta, jak spotkali się w Złotym Potoku, gdzie szukała jej po latach dawna wychowanka, która pamiętała jej nazwisko i pamiętała okazane serce. Może ze strony dyrekcji jest tam administrowanie, ale nie mam tam serca. Czyta, ile obowiązuje procedur i papierowej dokumentacji. Niektóre to śmieszne sprawy, że pracownik socjalny pomaga napisać pismo wychowance i prowadzi jej teczkę. Tylko, co dalej? Żeby dostać mieszkanie zastępcze, trzeba wychodzić dziurę, trzeba siedzieć i pilnować. Nie muszą być truskawki, ani winogrona w marcu, najważniejsze dać dziecku mieszkanie. Dać tym, które rokują, że coś z nich będzie w przyszłości i jako tako sobie poradzą. A tego tu nie ma. Wszystkie dzieci, które nazwano rodzinką uciekają, gdzie pieprz rośnie, jak skończą 18 lat i wszystkie są wypisane. Do jakiego domu? Gdzie mają dom? Co się z nimi dzieje? O byłych wychowankach nie ma żadnych informacji. Są tylko porozrzucane karteczki. Nie ma do nich drogi dotarcia i nikogo to nie obchodzi, a za to odpowiada dyrekcja i tu radna ma „ale”. Uważa, że zaczyna się tam robić z igły widły. Mówi się o indywidualizacji czasu pracy. Kiedy nauczycielka próbuje dotrzeć do dziecka, a jest ich dwoje i dyżur , to jedno odsyła się do pokoju i robi się z tego straszne zarzuty. Trzeba popatrzeć, bo jeżeli dyrektor E. Ścigała będzie dalej w taki sposób prowadzić placówkę, to ze skarg się nie wywiną. Co do pani
M. Marszałek - przeczytała dokumenty bardzo dokładnie.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** przerwał radnej przypominając o trzymaniu się regulaminowego 5-minutowego czasu wypowiedzi zgodnie z § 28 statutu, prosząc o skracanie.

**Radna U. Całusińska** zwróciła uwagę, że temat dotyczy dzieci, a dyskutantów nie będzie, bo nawet nie przeczytali. Przewodniczący Rady jest lekarzem, powinien zatem słuchać i chcieć, aby ktoś się upominał się o krzywdę dzieci. Jeżeli na sali byłoby trzydziestu wypowiadających się na temat i przygotowanych, tak jak ona, i którym by o coś chodziło, to by zeszła z mównicy. Na razie są to sprawy, które pójdą do rzecznika praw dziecka, bo nie wiadomo, czy prokurator sprawy nie umorzy. Rzecznik na pewno nie umorzy i jeżeli nie zrobi z tym porządku, za to wszystko będzie odpowiadała dyrektor K. Buchajczuk. Pani
M. Marszałek uważa, że ma wszystkie rozumy - radna z tym też się nie zgadza. A przeczytała protokoły bardzo dokładnie. Pani Marszałek uważa, że jest jedynym wychowawcą, który zawsze ma rację. Tak nie jest. Choć radna widzi jej pracę. Wie, że wykonywała wiele dodatkowych spraw i że było to przyjmowane różnie, czego nie rozumie i mówiła o tym na komisji. Jednak również odpowie za wiekuiste zamieszanie w placówce, które jest m.in.
i z jej powodu. Będzie musiała udowodnić, że chciała rzeczywiście, jak najlepiej. Faktycznie pani M. Marszałek była u starosty, mówiła, co się dzieje i postępowała odpowiedzialnie. Nie wolno jednak robić zamieszania, bo kiedy się dwie strony szarpią dzieci nie są brane pod uwagę. Zwróciła się do starosty, aby popatrzył w dwie strony. To, że się teraz wstrzymają, nie oznacza, że są przeciw. Wstrzymują się, bo sprawa dziecka jest sprawą poważną i dalsze szarpanie ich tym bardziej poważne. Starosta nie chce mieć dzieci na sumieniu, ale nie może też brać personelu, który w jakiś sposób nie dopełniał. Radna zaapelowała, aby starosta pojeździł, posprawdzał, a przede wszystkim posadził panie przy stole i pogadał w imię ojca i syna. Dzisiaj jest bardzo trudno o pracę i trzeba ją szanować, a cudze dziecko jest trudniej upilnować, wychować i poprowadzić, niż swoje.

**Dyrektor PCPR K. Buchajczuk** w imieniu starosty odniosła się do pytań i wątków poruszonych w sprawie. Poinformowała, że materiał z kontroli przeprowadzonej przez PCPR jest bardzo szczegółowy. Odnosi się do wszystkich zarzutów zawartych w obu skargach. Liczy ponad 140 stron i szczegółowo analizuje kwestie rotacji pracowników. Umowy były zawierane na czas określony, gdyż pracownicy zatrudnieni w Domu Dziecka we Wrzosowej, a później w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej masowo korzystali z urlopów dla poratowania zdrowia, urlopów macierzyńskich i długotrwałych zwolnień lekarskich. W związku z tym, że jest to całodobowa praca z dziećmi przez 24 godziny we wszystkie dni tygodnia nic dziwnego, że dyrektor placówki musiała zatrudniać pracowników na czas określony, bo nową osobę trzeba było sprawdzić. Kiedy wracał stały pracownik umowy na czas określony się kończyły i nie było żadnych zwolnień. Zaznaczyła, że pedagog w placówce jest ten sam od dwudziestu lat. Zmieniali się natomiast psycholodzy, czemu się nie dziwi, bo psycholog w poradni psychologiczno-pedagogicznej pracuje 20 godzin za dużo wyższą pensję wg zasad z Karty Nauczyciela, a tu pracuje 40 godzin w tygodniu w różnych porach dnia i w dni wolne od święta. Co do procedur - wynikają z obowiązujących przepisów. Muszą je stosować w placówce i szczegółowo określać postępowanie na każdy wypadek. To sprawdzają i kontrolują inspektorzy z wydziału polityki społecznej. Pani dyrektor zapowiedziała, że chętnie odpowie na pytania.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował panią M. Marszalek, że zgodnie z ustaleniami udzieli jej głosu w pkt. 23. Wolne głosy, oświadczenia radnych i komunikaty. W związku z brakiem dalszych głosów poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie skarg na działalność Dyrektora Placówki-Opiekuńczo Wychowawczej w Blachowni.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: 14 głosami „za”, przy 11 głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę Nr XXVI/202/2013 w sprawie skarg na działalność Dyrektora Placówki- Opiekuńczo Wychowawczej w Blachowni, tym samym uznając skargi za nieuzasadnione. *Uchwała stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 21.**

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował, że treść projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Zarządu Dróg w Częstochowie była zawarta w materiałach sesyjnych, a skarga omawiana w komisjach. Czy są uwagi?

**Radny M. Dul** stwierdził, że jako Rada muszą rozpatrywać skargi, ale tak naprawdę mają pomagać ludziom, mieszkańcom powiatu. Poinformował, że do projektu budżetu zgłosił wnioski w sprawie przeznaczenia środków finansowych na pomoc dla osób zalewanych po każdym deszczu, kiedy niszczone jest mienie i zalewane piwnice. Zwrócił się do dyrektor PZD, że powinni pochylić się jeszcze raz nad problemem. Wyraził nadzieję, że pani dyrektor jeszcze raz w kilku słowach odniesie się do skargi. Tam zachodzi taka sytuacja, że ludziom z drogi powiatowej wlewa się woda na posesję i do domu. Bardzo prosi o odpowiedź i danie szansy tym ludziom, aby mogli normalnie funkcjonować.

**Dyrektor PZD B. Zalewska** odniosła się do wypowiedzi radnego. Wynika z niej, że powiat musiałby odwadniać każdą posesję i każdy jeden budynek znajdujący się przy drodze powiatowej. Tak nie jest, bo zadaniem powiatu jest odwadnianie pasa drogowego, natomiast odwadnianie posesji przyległych do drogi należy przede wszystkim do gminy. Sytuacja w Kusiętach nastąpiła w wyniku przebudowy drogi i wybudowanego chodnika, kiedy został zlikwidowany rów. Rów ten również w trakcie nie spełniał swojego zadania, gdyż ludzie pozatykali wyloty przepustu i woda przelewała się na posesje, no co nie wyrażali zgody. Sami ludzi są sobie winni, sąsiedzi tych państwa, bo nie chcą tej wody przejąć. Budynek i wybrukowany plac wybudowano w terenie zalewowym i postawiono piękne, kamienne ogrodzenie. Właściciele tej posesji nie życzą sobie, aby woda z istniejącego przepustu wpływała na ich działkę. Państwo, którzy złożyli skargę mieszkają w najniższym punkcie. Rzeczywiście woda z odległości ok. 300 metrów spływa podłużnym spadkiem prosto na ich działkę. W trakcie realizacji została wybudowana studnia chłonna, która nie zdaje egzaminu, być może z powodu zbyt małej średnicy. Tego nie wie. Projektant dokładnie przeliczał, że studnia idealnie zbiera wodę, ale z pasa drogowego. Nie mogą odwadniać całego terenu przyległego do drogi, bo nie jest to ich zadanie. W sprawie rozwiązania problemu mieszkańców jest dużo inicjatywy ze strony wójta. W uzgodnieniu z Zarządem podjęto stanowisko, że nim cokolwiek zostanie zrobione muszą zostać przeprowadzone wspólnie badania geologiczne i zbadany bardzo głęboko grunt. Wtedy zostanie dopiero wybrany sposób odwodnienia terenu. Nie wiadomo, czy wybudowane dodatkowo dwie, trzy studnie zdadzą egzamin. Bardzo możliwe, bo pod zabudowę przeznaczonych jest kilka linii następnych za przedmiotowym budynkiem. Dlatego nie mają gdzie odprowadzać tej wody. Bardzo możliwe, że trzeba będzie budować kanał za budynkami i doprowadzać do rzeki. Dopóki projektant nie przeprowadzi dokładnych badań geologicznych, żeby odwodnić teren przyległy do drogi nie podejmą żadnych decyzji, jak rozwiązać problem zalewania. W przyszłym roku podpisane zostanie porozumienie z wójtem gm. Olsztyn i będą wspólnie finansować opracowanie projektu. Zapowiadane badania geologiczne potwierdzą, jaki sposób odwodnienia może być zastosowany do odwodnienia kilku działek w Kusiętach. Inaczej wszystkie doraźne sprawy nie przyniosą oczekiwanego rezultatu. W przyszłym roku po podjęciu tych prac być może znajdą sposób, jak odwodnić te posesje. Zaznaczyła, że to nie pierwszy temat odwodnienia i zalewania posesji. W Kusiętach istnieje jeszcze kilka takich spraw. Jest przypadek, gdzie wybudowano budynek prosto na wylocie przepustu. Zawsze tam był teren zalewowy i zawsze ta woda tam się zbierała. Gminy przeznaczają tereny zalewowe pod zabudowę jednorodzinną. Jako powiat nie są w stanie tej wody zebrać i gdzie poprowadzić i nie jest możliwe, aby rozwiązali problem zalewania posesji. Nie są w stanie tego zrobić.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** poinformował pana T. Plutę, że zgodnie z ustaleniami udzieli mu głosu w pkt. 23. Wolne głosy, oświadczenia radnych i komunikaty. W związku z brakiem dalszych głosów poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Zarządu Dróg w Częstochowie.

**Rada Powiatu** w obecności 25 radnych: 13 głosami „za”, przy 12 głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę Nr XXVI/203/2013 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Zarządu Dróg w Częstochowie tym samym uznając skargę za nieuzasadnioną. *Uchwała stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** stwierdził podjęcie ww. uchwały.

**Ad. 22.**

**Starosta A. Kwapisz** poinformował, że odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych zostaną udzielone na piśmie. Będzie więcej czasu i można będzie się dokładnie przygotować i zgodnie z oczekiwaniami wyczerpująco odpowiedzieć. Następnie stwierdził, że czuje się zaskoczony zarzutami, że jakoby nie reagują, nie odpowiadają na interpelacje, zapytania i wnioski radnych formułowane w trakcie, czy po posiedzeniu komisji. Jeżeli tak się zdarzyło, to przeprasza. Generalnie jednak nie zgadza się z zarzutem, bo odpowiedzi są udzielane i na dodatek w przepisowym terminie. Jeżeli zaistniał przypadek, że zaniedbano ten obowiązek, który spoczywa na Zarządzie prosi o indywidualne zwrócenie uwagi.

**Ad. 23.**

**Wychowawczyni w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Blachowni Marzena Marszałek** poinformowała, że jest pedagogiem z dwudziestoletnim stażem pedagogicznym. Nie zjadła wszystkich rozumów, o co została tu na sali posądzona, chociaż może tak to wyglądać. Zawsze była rzetelnym, lojalnym, oddanym dzieciom wychowawcą i pedagogiem z powołania. Wszystkie zarzuty wystosowane w skardze, co potwierdza była wychowanka, której dyrektor Elżbieta Ścigała była opiekunem prawnym nie są gołosłowne. Pani
M. Marszałek odczytała następnie treść wystąpienia, w którym stwierdziła, że nie spodziewała się obiektywizmu kontroli z Katowic przeprowadzonej w placówce w ostatnim czasie. Kontrola była ustawiona. Jedna z pań inspektor dobrze zna się z panią dyrektor Elżbietą Ścigałą. Kontrolowała placówkę 8 lat temu, do czego sama przyznała się. Wtedy również kontrola nie wykazała niczego, a jedynie to, że to dzieci są złe - a nie pani dyrektor. Obecnie zła jest ona, bo walczy o prawdę i o dzieci. Pani M. Marszałek stwierdziła, że podczas kontroli podstawieni wychowankowie zeznawali na korzyść pani dyrektor, a pewne wychowawczynie ukierunkowały zeznania wychowanków. Wiedziała, że kontrola jest ustawiona i prawda nie ujrzy światła dziennego. W trakcie przesłuchania odpowiadała na pytania, podawała fakty, nazwiska dzieci, które wcześniej studiowały. Odpowiedzi nie na rękę były przerywane. Wypowiadała się nt. dzieci bitych i podawała nazwiska takich dzieci. Jak coś było nie po myśli pań z kontroli, wtedy również jej wypowiedź była przerywana. Prosiła panie kontrolujące, aby nie przekazywały nazwisk dzieci pani dyrektor. Stało się jednak inaczej. Dyrektorka wiedziała, które z dzieci będą brane pod uwagę i sugerowała dzieciom: ,,aby nie opowiadały głupot”. Kiedy wychowankowie podczas przesłuchania powiedzieli, że byli bici, wmawiano im, że chyba im się wydawało i starano wpłynąć na zmianę ich zeznań, a jednym wychowankiem manipulowano. To samo dotyczyło przesłuchań wychowawców. Dyrektor POW dała do zrozumienia, że jest w komitywie z kontrolującymi. We wszystko miała wgląd i nad wszystkim czuwała oraz wchodziła do pomieszczeń w trakcie dokonywanych przesłuchań wychowawców. Ci, którzy świadczyli przeciwko niej, to wychowawcy, którzy donoszą pani dyrektor. Wszystko, co mają zeznawać było wcześniej ustalone. Pozostali wychowawcy bali się w takich uwarunkowaniach powiedzieć prawdę, ponieważ byli cały czas kontrolowani przez panią dyrektor. Później, gdy panie z kontroli przekazały informacje do pani dyrektor byli przez nią szykanowani. Radni już zagłosowali nad uchwałą. Trudno, tak się stało. Ma nadzieję, że sprawę rozważyli w swoich sumieniach i mieli na uwadze wychowankę, którą była dzieckiem eksperymentalnym pod względem stosowania leków psychotropowych. Zaapelowała do radnych, aby pozwolili wygrać temu dziecku i innym wychowankom. Prokuratura, która postawiła pani dyrektor zarzut nadużywania władzy, a wychowawcom znęcania się nad dziećmi wykaże prawdę. Kontrola z Katowic nie zamierzała tego uczynić. Pani dyrektor. E. Ścigała zniszczyła już wielu wartościowych wychowanków i wartościowych wychowawców - i będzie to czynić dalej, jeżeli jej na to pozwolą oraz stosuje lobbing. Sprawa była rozpatrywana na komisji antymobbingowej w Starostwie, ale starosta nie zajął stanowiska, a dyrektor POW daje wszystkim do zrozumienia, że jest nie do ruszenia i ma silne poparcie w starostwie.

*Pełny tekst wystąpienia jest zawarty w załączniku nr 24 do niniejszego protokołu.*

**Radny P. Kurkowski** stwierdził, że powinni przekazać do prokuratury protokół z niniejszej sesji wraz z nagraniem w celu ponownego rozpatrzenia sprawy i zweryfikowania prawidłowości kontroli z województwa śląskiego.Wniosek swój uznaje za oficjalny i prosi o przegłosowanie.

**Radca prawny B. Kosińska-Bus** poinformowała, że prokuratura już wystąpiła z wnioskiem o przekazanie protokołu, co pani dyrektor potwierdzi, a sprawę prowadzi nie prokuratura,
 a policja. Dyrektor E. Ścigała również podjęła czynności prawne w stosunku do pani
M. Marszałek. Pismo w sprawie przekazania protokołu z kontroli z Katowic wpłynęło dzisiaj do PCPR-u.

**Radny P. Kurkowski** ponowił wniosek prosząc o przegłosowanie. Jeżeli nie, zrobi to sam, jako radny.

**Wicestarosta J. Krakowian** zauważył, że ustawodawca nałożył na Radę obowiązek sędziego. Rozpatrywane są dziś dwie skargi. I czy im się podoba, czy nie, mają obowiązek te skargi rozpatrzyć. Kiedy skarga, o której mowa wpłynęła około pół roku temu, nie chcieli być sędzią we własnej spawie, więc postanowili, aby kontrolę przeprowadził zewnętrzny, wojewódzki organ nadzoru, a Rada podjęła decyzję wtedy, kiedy protokół wpłynie. Ten protokół wpłynął. Przepisy obligują ich do tego, aby w ciągu 30 dni odnieść się do skargi i tego dopełnili. Natomiast to wcale nie zamyka drogi, ani pani skarżącej, ani nikomu z nich, aby się z tym protokołem nie zgodzić, zaskarżyć, czy złożyć do prokuratury. Przecież wolno im i nie widzi powodów, aby nad tym głosować. Są to sprawy oczywiste. Sprawa jest w prokuraturze i u rzecznika praw dziecka i nikt tych spraw nie zamknął. Nie chce, aby mówiono im potem, że nie przegłosowali skargi, choć byli zobligowani. Nie twierdzi i nie wypowiada się, kto ma rację. Wie, że temat musieli rozstrzygnąć w drodze głosowania i postawiono ich w roli sędziego. Przyjmując skargi musieliby uznać jedną, czy druga panią dyrektor winną zaniedbań, a takiej pewności nie ma. W związku z tym, czy to się komuś podoba, czy nie zagłosował za oddaleniem skargi, bo nie ma wystarczającej wiedzy na ten temat. Sprawa znajduje się w prokuraturze. Jaki problem, żeby również i to złożyć do prokuratury? Podejrzewa, że te wszystkie argumenty w prokuraturze już się znajdują.

**Radna G. Knapik** - jeżeli uznali, że nie są do końca przekonani we własnych sumieniach o słuszności, to pyta koalicję rządzącą, dlaczego podjęli uchwałę i głosując uznali skargę za niezasadną zamiast się wstrzymać do momentu, aż wpłyną oficjalne komunikaty z organów ścigania i prokuratury. Nie rozumie tego, że zagłosowali za niezasadnością skargi nie mając wiedzy.

**Wicestarosta J. Krakowian** oświadczył, że wypowiadał się tylko i wyłącznie za siebie i w swoim imieniu. Ktoś wymyślił przepis i mają się wypowiedzieć, co do skargi. Wystarczy sięgnąć do protokołów, w których wypowiadali się. Było ustalone, że jak będzie protokół z zewnątrz, to muszą podjąć decyzję, bo potem byłby zarzut, że tego nie dopełnili. Jeśli dziś radni mówią: poczekajmy na prokuraturę, poczekajmy na rzecznika praw dziecka - to nikomu drogi nie zamyka. Osobiście złożył doniesienie do prokuratury. Dwa lata to się już ciągnie. Prokuratura odmawia, odwołuje się do sądu. Tak więc za dwa, trzy lata by tego nie rozstrzygnęli.

**Członek Zarządu H. Kasiura** poinformował, że naorganie prowadzącym ciąży obowiązek dochowania procedury. Żeby nikt nie zarzucił bezczynności urzędniczej, z chwilą otrzymania protokołu PCPR, o którym mówiła dyrektor liczącego 140 stron i protokołu pokontrolnego Wydziału Polityki Społecznej zobligowanego ustawą o wpieraniu rodziny i pieczy zastępczej wniesiono projekt uchwały pod obrady sesji. Długo to trwała, ale być może materia była skomplikowana. Protokół z Urzędu Wojewódzkiego otrzymano 2 grudnia br. Zarząd Powiatu wniósł projekt uchwały o rozpatrzenie skargi, aby nie było zwłoki. W prokuraturze dalej ciągnie się procedura, ale nosi inne znamiona, bo tu są znamiona procedury administracyjnej. Jako Rada dochowali i wykonali ustawowy obowiązek administracyjny. Co do prokuratury i wynikającego obowiązku karnego. Starosta częstochowski, który powziął taką informację zobligowany został zawiadomić prokuraturę - i to wykonał przekazując wszystkie te informacje do prokuratury. Tą sprawą jest również zainteresowany rzecznik praw dziecka. Ale to jest odrębna sprawa. Tak więc zgodnie z procedurą administracyjną wykonali to, co do nich należało, jako organu wykonawczego i uchwałodawczego.

**Radny P. Kurkowski** wyliczał: decyzje, dotrzymanie terminów, dotrzymanie procedur, a gdzie tu są ludzie? Można się teraz do kasy ustawić po 10 tys. zł za miesiąc?

**Wiceprzewodniczący Rady E. Borala** zapytał, czy mieli głosować wbrew prawu?

**Radny P. Kurkowski** odpowiedział, że powinni głosować zgodnie z sumieniem i należało się wstrzymać. Przede wszystkim to są ludzie. Z jednej strony cierpią, z drugiej jest dyrektorka, która nie wiadomo, czy jest winna, czy nie. Przypomniał, że złożył wniosek o przekazanie sprawy do prokuratury i prosi o przegłosowanie. Na tej sali sprawy nie rozstrzygną, ale nie zasłaniajmy się kpa, tylko przegłosujmy wniosek.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** zapewnił, że wniosek zostanie podany pod głosowanie. Póki co, trwa dyskusja.

**Członek Zarządu H. Kasiura** poinformował, że sam zwrócił się do pani mgr M. Marszalek, aby złożyła do protokołu dzisiejsze wystąpienie, które go poruszyło. Zapowiedział, że protokół z sesji jako załącznik do dzisiejszej dyskusji zostanie przekazany do odpowiednich organów.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** wobec braku uwag do wniosku radnego P. Kurkowskiego i uzyskania pozytywnej opinii prawnej poddał go pod głosowanie, jednocześnie prosząc radnego o uprzednie sformułowanie treści.

**Radny P. Kurkowski** podał treść wniosku:

**Przekazać do prokuratury protokół z dzisiejszej sesji wraz z pismem pani Marzeny Marszałek złożonym jako załącznik do niniejszego protokołu celem zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa w zakresie stronniczości protokołu pokontrolnego sporządzonego przez Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach na okoliczność skarg zgłoszonych na działalność Dyrektora Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Blachowni.**

**Rada Powiatu** w obecności 24 radnych: jednogłośnie 24 głosami „za”przyjęła ww. wniosek.

**Mieszkaniec powiatu pan Tadeusz Pluta** zabrał głos w sprawie zalewania posesji ma odcinku drogi powiatowej w Kusiętach. Nie zgadza się z dyrektor PZD, że studzienka nie ściągnie wody z posesji i nie chce, aby studzienka ściągała wodę z jego posesji, bo ma na niej swój zbiornik o poj. 12m ³ i ma gdzie spuścić wodę. Posesja jego znajduje się na najniższym punkcie, poniżej drogi o ok. 70 cm - 80 cm. Zatem, jak może woda iść z dołu do góry? To nielogiczne. Istniejące dwie chłonne studzienki są wydrążone w glinie. Więc jaką mają chłonność? Żadną, tylko zbierają wodę, na ile możliwe. Dwie studzienki znajdują się pomiędzy dwoma wzniesieniami na odcinku 600 metrów. A ile m² zajmuje pas połowy drogi i połowy chodnika łącznie z poboczem (5,5 m)? Jest to ok. 3300m² plus opady (30 litrów na m²). Zatem studzienek trzeba dużo więcej, bo dwie studzienki to wierutna bzdura i przedszkolak by policzył, że za mało. Pan T. Pluta zaznaczył, że posesja nie znajduje się na terenie typowo zalewowym i nie ma tam żadnej rzeki. Charakter zalewowy powstał z powodu niewłaściwego odwodnienia drogi, zatem problem jest raczej inny. Kto to projektował? Kto sprawdzał i zatwierdzał? Nigdzie nie może znaleźć pomocy. Posiada pełną teczkę dokumentacji dotyczącą skargi łącznie ze zdjęciami przedstawiającymi, jak przy jego posesji tryska fontanna spod studzienki chłonnej (które pokazał). Kiedyś funkcjonował stary przepust pod drogą, który został zamknięty, bo właściciele nie wyrazili zgody, ale jest wiele rozwiązań, tylko trzeba się przyłożyć. Od nikogo nie dostał pomocy. Został sam z problemem. Przychodzi deszcz i nie śpi, bo woda podchodzi pod sam dom. Zaznaczył, że nie jest to tylko jego problem, ale i innych mieszkańców, których niestety nie ma na sesji. Chodzili z problemem do gminy oraz do starosty i do PZD. Pani dyrektor była w okolicy jego posesji. Wszystko na miejscu było przytakiwanie. Jednak to, co usłyszał teraz nie pokrywa się z prawdą.

**Dyrektor Biura Posła na Sejm RP A. Bramory Iwona Brzezowska** złożyła w imieniu posła życzenia świąteczno-noworoczne. Nadmieniła, że poseł nie mógł uczestniczyć w sesji z powodu udziału w posiedzeniu sejmowej komisji zdrowia. Życzyła dobrego budżetu na 2014 rok i lata przyszłe, zrealizowania wszystkich założeń i zamierzeń, które spowodują, że powiat częstochowski będzie jednym z najpiękniejszych powiatów w kraju, mniejszych problemów wynikających z błędów decyzyjnych w podmiotach, którymi zarządzają i kreatywnej polityki ze strony radnych. Wierzy, że radni swoją pracą i poświęcaniem zrobią wszystko, aby w każdej gminie powiatu działo się jak najlepiej. Życzy w nowym roku dodatkowych środków, które pomogą rozwiązać zadania różnego rodzaju. Na święta życzy spokoju i miłej atmosfery rodzinnej, oby problemy służyły wzmocnieniu, a nie osłabianiu. Pani dyrektor skonstatowała, że podczas obrad dowiedziała się sporo o powiecie, o wielu jego problemach i jak radni radzą sobie w demokratyczny sposób stwierdzając, że opozycja jest od wytykania błędów, a władza od pracy i wyjaśniania.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek**podziękował i przekazał w imieniu Rady życzenia świąteczno - noworoczne dla pana posła.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek**poinformował o pismach, które wpłynęły do Rady w okresie od XXIV sesji:

1. Odpowiedzi na interpelacje radnych z ostatniej sesji:
* radnego P. Kurkowskiego odnośnie dalszego funkcjonowania pogotowia ratunkowego w Blachowni dalszych losów załogi szpitala w Blachowni w kontekście zmiany dzierżawcy;
* radnego P. Kurkowskiego w sprawie uwzględnienia zadania oczyszczenia, odmulenia i pogłębienia zbiornika wodnego w Blachowni na liście zadań ZIT RPO na lata 2014-2020 celem uzyskanie pomocy finansowej na realizację przedsięwzięcia;
* radnego R. Hyli w sprawie podjęcia działań mających na celu umożliwienie wywozu drewna z kompleksu leśnego Kozaków dla potrzeb Nadleśnictwa Koniecpol, w tym ograniczenia tonażu;
* radnej U. Całusińskiej w sprawie remontu studzienek we Mstowie przy ul. Wolności i ul. Częstochowskiej oraz uwzględnienia w budżecie powiatu finansowania chodnika przy drodze Wancerzów-Kłobukowice -Siedlec;
1. skarga p. Tadeusza Pluty z dnia 25.10.2013 r. na niewłaściwe jego zdaniem wykonanie kanalizacji w m. Kusięta (treść dołączona do projektu uchwały skargowej);
2. odmowa publikacji obwieszczenia w dzienniku urzędowym w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego statutu powiatu z uwagi na brak stosownej uchwały (z dnia 12.10.2013 r.);
3. inicjatywa Rady M. Mysłowice przekazana pismem z dnia 18 listopada br. w sprawie utworzenia gospodarczej autonomii Śląska;
4. odpowiedź wojewody śląskiego z dnia 25.11.2013 r. na skargi dotyczące działalności POW w Blachowni (dołączona do projektu uchwały skargowej);
5. pismo z kancelarii Prezydenta RP z dnia 27.11.br. potwierdzające wpływ pisma przekazującego apel Rady Powiatu o wprowadzenie 1-mandatowych okręgów wyborczych do sejmu RP;
6. Potwierdzenie z kancelarii RP wpływu uchwały dotyczącej wprowadzenia
1-mandatowych okręgów wyborczych do sejmu RP z dnia 27 listopada br.
7. Apel poparcia Rady M. Tarnobrzega w ww. sprawie z dnia 28 listopada br.
8. Prośba o dofinansowanie ekologicznego wyjazdu Terra Eko z 4 grudnia br.
9. Odpowiedź na interpelacją międzysesyjną radnej U. Całusińskiej w sprawie nakładki w Małusach Wielkich.
10. Zaproszenia na sesje gmin, konferencje, przedsięwzięcia i uroczystości, w tym wigilie i koncerty kolęd organizowane w starostwie, jednostkach powiatowych, samorządach gminnych i innych instytucjach; oferty szkoleń etc.

Ponadto Przewodniczący poinformował o przedłużeniu terminu przyjmowania wniosków o statuetki Starosty Częstochowskiego do 31 grudnia br. przypominając ilość i rodzaje kategorii oraz zasady zgłaszania kandydatów.

**Wicestarosta J. Krakowian** w im. Rady złożył Przewodniczącemu Rady J. Rydzyk serdeczne gratulacje za obronę doktoratu z medycynyz tematu kardionkologii**.**

**Przewodniczący Rady** podziękował.

**Pracownik urzędu gm. Olsztyn G. Hamala** w im.wójta przedstawił sytuację na drodze powiatowej w Kusiętach. Przed 2011 rokiem nie było tam żadnych problemów z zalewaniem posesji. Mieszkaniec zalewanej posesji boryka się z problemami po przeprowadzonej inwestycji w 2012 roku przez PZD. Wójt organizował wiele spotkań w tej sprawie i proponował wiele rozwiązań. Niestety do dziś kwestii nie wyjaśniono. Wójt cały czas deklaruje udział w kosztach w rozwiązaniach mogących pomóc mieszkańcom. Zwracają się zatem o zabezpieczenie środków finansowych na przyszły rok na opracowanie dokumentacji projektowej na dodatkowe urządzenia odwadniające.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek** życzył Zarządowi, radnym, gościom i pracownikom starostwa pełnych szczęścia i miłości świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego, co najlepsze w nowym 2014 roku. Podziękował za uwagę i współpracę w 2013 roku. Sądzi, że zarówno radni z koalicji jak i z opozycji są merytoryczni w tym, co robią i w tym, co mówią, że dyskusja buduje wspólne zdanie, bo wszyscy odpowiadają za decyzje, które zapadają tu na sali i wszystkie zasługi przypisywane starostwu to zasługi wszystkich radnych powiatu częstochowskiego.

**Przewodniczący Rady J. Rydzek**  wobec wyczerpania porządku obrad o godz. 13.30 zamknął posiedzenie XXVI Sesji Rady Powiatu.

Protokołowała Iwona Ciniewska